

Sygnatura akt VI Ka 958/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **28 stycznia 2014** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Mika

Sędziowie SO Grażyna Tokarczyk (spr.)

SO Andrzej Ziębiński

Protokolant Agata Lipke

przy udziale Marka Dutkowskiego

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2014 r.

sprawy **L. Z. /Z./** ur. (...) w S.,

syna T. i H.

oskarżonego z art. 177§2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 11 czerwca 2013 r. sygnatura akt III K 1658/12

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 636 § 1 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- na mocy art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej w punkcie 1 kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu na okresu próby 5 (pięciu) lat;

- na mocy art. 71 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego grzywnę w wymiarze 200 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 zł (trzydzieści złotych);

2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. zasądza od oskarżonego L. Z. na rzecz oskarżyciela posiłkowego T. P. kwotę 420 zł (czterysta dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu wydatków poniesionych na ustanowienie pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym;

4. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza mu opłatę za obie instancje w kwocie 780 zł (siedemset osiemdziesiąt złotych).

sygn. akt VI Ka 958/13

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 11 czerwca 2013r. sygn. akt III K 1658/12 uznał L. Z. za winnego tego, że w dniu 15 września 2012 roku w G. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że jadąc samochodem marki P. (...) o nr rej. (...) ulicą (...) od strony ul. (...) wykonując manewr skrętu w lewo w ul. (...) nie udzielił pierwszeństwa przejazdu kierującemu motocyklem Y. o nr rej. (...) T. P. i doprowadził do zderzenia z tym motocyklem, w wyniku czego kierujący motocyklem T. P. doznał obrażeń postaci urazu wielonarządowego, krwawienia: do jamy brzucha, wstrząsu hipowolemicznego, złamania Th1 z przemieszczeniem do przodu i krwiakiem śródpiersia górnego, stłuczenia płuc, złamania obojczyka prawego, niedowładu kończyn dolnych oraz zaburzenia czucia do Th6, złamania przedramienia lewego, które to obrażenia stanowiły chorobę realnie zagrażającą życiu w myśl art. 156 § 1 pkt. 2kk czym wyczerpał znamiona występku z art.177 § 2 kk i za to skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności; na mocy art. 42 § 1 kk orzekając wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 6 lat; na mocy art. 46 § 2 kk orzekł na rzecz pokrzywdzonego T. P. nawiązkę w kwocie 10 000 złotych.

Apelację wniósł obrońca oskarżonego zarzucając obrazy przepisów prawa procesowego w szczególności dotyczących postępowania dowodowego a to art. 167 kpk i następnie, poprzez nieprawidłowe ustalenie w czasie zdarzenia stanu trzeźwości motocyklisty oraz nie ustalenie czy w czasie zdarzenia nie był pod wpływem środków odurzających.

Obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Kolejny zarzut dotyczył rażącej niewspółmierności kary niewspółmierności kary a w szczególności nie uwzględnienie zasad art. 53 kk.

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez orzeczenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem, jej wykonania oraz uchylenie orzeczenia w przedmiocie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie, a kontrola odwoławcza przeprowadzonego przez Sąd I instancji postępowania dowodowego, zaskarżonego orzeczenia, jego uzasadnienia oraz analiza uzasadnienia środka odwoławczego skutkuje koniecznością uznania apelacji za bezzasadną.

Wprawdzie obrońca kieruje zarzuty do postępowania dowodowego, niemniej z uzasadnienia apelacji wynika, iż owe niedostatki, jakie zdaniem apelującego nastąpiły doprowadziły do błędnego ustalenia sprawstwa oskarżonego.

Wymowa środka odwoławczego w pierwszym z zarzutów sprowadza się zatem do tego, iż uchybieniem, którego miał dopuścić się Sąd orzekający jest zdaniem apelującego błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, taki błąd, wynika bądź z niepełności postępowania dowodowego, bądź z przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Może, zatem być on wynikiem nieznanomości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenę dowodów (art. 7 kpk), np. błąd logiczny w rozumowaniu, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonującym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, oparcie się na faktach nieudowodnionych. Trafnie podnosi się, że zarzut ten jest słuszny tylko wówczas: „gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania”, nie może on natomiast sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu (wyrok SN z dnia 24.03.1974 roku, sygn. II KR 355/74).

Z kolei przekonanie sądu o wiarygodności lub niewiarygodności określonych dowodów pozostaje pod ochroną zasady wyrażonej w art. 7 k.p.k. wtedy tylko, kiedy spełnione są warunki: ujawnienia całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) w granicach respektujących zasadę prawdy obiektywnej (art. 2 § 2 k.p.k.), rozważenia wszystkich okoliczności zgodnie z zasadą określoną w art. 4 k.p.k. oraz wyczerpującego i logicznego - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - uzasadnienia przekonania sądu (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.) (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14.12.2006 roku w sprawie III KK 415/06 OSNwSK 2006/1/2452).

W odniesieniu do stawianego przez obrońcę oskarżonego zarzutu obrazy art. 167 kpk i następnych, jak to określił apelujący, przypomnieć trzeba, że strony mają oczywiście prawo zgłaszania wniosków dowodowych, które Sąd orzekający winien rozpoznać, ma Sąd również obowiązek dochodzenia do prawdy obiektywnej, także w sytuacji, gdy strony nie wnioskuje o przeprowadzenie nowych dowodów, ale obowiązek ten powstaje dopiero, gdy dokonując oceny dowodów, uzna, że materiał dowodowy jest niepełny oraz nasuwa wątpliwości co do stanu faktycznego sprawy i powinien być uzupełniony (wyrok s.apel. w Krakowie 3.09.2012 r. II AKA 43/12, Prok.i Pr.-wkl. 2013/7-8/34). Przepis art. 167 k.p.k. m.in. z urzędu nakłada na sąd meriti obowiązek przeprowadzenia dowodów z urzędu, ale tylko w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne dla prawidłowego wyrokowania (postanow. SN 11.06. 2006 r., sygn. akt V KK 360/05OSNwSK 2006/1/819).

Naruszenia powołanych wyżej zasad nie tylko nie sposób dopatrzeć się analizując przebieg postępowania, zapadły wyrok oraz pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia, apelujący nie wskazał również dających się zaakceptować racji świadczących o przekroczeniu przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności poprzez wnioskowanie nielogiczne, sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniami wiedzy, bądź też poczynienie ustaleń nie znajdujących odzwierciedlenia w treści przeprowadzonych dowodów.

Prawidłowo zatem Sąd meriti ustalił stan faktyczny w oparciu o przeprowadzone w pełni postępowanie dowodowe. Zaprezentowanej w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku ocenie nie sposób przypisać dowolności, sprzeczności z zasadami wiedzy, logiki, czy doświadczenia życiowego.

Odnosząc się do przebiegu zdarzenia obrona zdaje się zapominać, że o ile można przypisywać próbę wpływania na treść relacji przez oskarżonego i pokrzywdzonego, to w sprawie przesłuchany został świadek M. G., któremu braku bezstronności nie sposób zarzucić, a który uwzględniając miejsce obserwacji zdarzenia oraz to, że sam zainteresowany był ruchem pojazdów, które uległy wypadkowi, stronniczości przypisać nie można. Co więcej relacja tego świadka oraz pokrzywdzonego znalazły wsparcie w opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. Biegły wyliczył bowiem prędkość poruszania motocyklisty, a także to, że była ona wyższa od administracyjnie dozwolonej, równocześnie w sposób przekonujący wykazując, że zachowanie owej prędkości nie uchroniłoby pokrzywdzonego od zderzenia, w czym wyraża się jakkolwiek brak możliwości przypisania mu przyczynienia do wypadku. Nie sposób przy tym dyskutować z wyliczeniami opartymi na stosownych wzorach, gdy biegły nie dopuścił się żadnych błędów rachunkowych.

W takich warunkach sugerowana przez oskarżonego na ostatniej rozprawie, a powtórzona jako zarzut okoliczność stanu trzeźwości, czy odurzenia pokrzywdzonego w sprawie nie mogła mieć znaczenia, bo co do zasady, prócz owej prędkości nie wpływającej na nieuchronność wypadku, zachowanie motocyklisty było prawidłowe, a wyłączną przyczyną zdarzenia było zachowanie oskarżonego. Odnosząc się jednak do kwestii podniesionej w apelacji odesłać trzeba obronę do akt sprawy, z którymi nie dosyć dokładnie się zapoznał, bo jakkolwiek protokół pobrania krwi zawiera braki, to data owego pobrania jest, zaś z innych dokumentów zawartych w aktach wynika też, o której godzinie doszło do pobrania krwi, a nawet do ampułki o jakim numerze (k. 3, 18).

Podkreślenia wymaga też, że dokumentacja medyczna nie wskazuje na żadnego rodzaju odurzenie pokrzywdzonego, a przecież okoliczność taka miałaby istotne znaczenie dla przebiegu leczenia. Wreszcie, ani świadek M. G., ani nawet oskarżony nie wskazywali na tego rodzaju zachowanie pokrzywdzonego, z którego można by wywodzić podejrzenie, co do stanu jego trzeźwości, czy odurzenia.

W takich warunkach zarzut apelacji ocenić trzeba nie tylko, jako bezzasadny, ale wręcz niegodny w świetle spowodowanej przez oskarżonego tragedii.

Reasumując Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów apelacji obrońcy L. Z., ani wywodów uzasadnienia środka odwoławczego w zakresie pierwszego z zarzutów, uznając, że Sąd I instancji przeprowadził pełne postępowanie dowodowe, dokonując prawidłowej, zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny dowodów, która

doprowadziła do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych, a w konsekwencji trafnej oceny prawnej zachowania oskarżonego, który dopuścił się występku z art. 177 § 2 kk.

Na akceptację zasługuje również wymiar orzeczonej względem oskarżonego kary pozbawienia wolności oraz środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, a także rozstrzygnięcie o nawiązce. Nie można się zgodzić z zarzutem obrońcy, aby orzeczenie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych i to w wyznaczonej wysokości było rażąco niewspółmiernie surowe. Oskarżony naruszył podstawowe zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, przy niemal idealnych warunkach tak wynikających z topografii miejsca zdarzenia, jak i sytuacji pogodowej, doprowadził do zdarzenia, którego następstwa są tragiczne.

Równocześnie jednak Sąd Okręgowy uznał, że kara orzeczona względem oskarżonego jawi się jako niewspółmiernie rażąco surowa, co wyraża się w braku orzeczenia środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Sąd I instancji prawidłowo wyeksponował, że oskarżony nie obserwował należycie przedpoła jazdy i nie zauważył w porę nadjeżdżającego z przeciwnego kierunku ruchu pojazdu, a w konsekwencji nie zdążył należycie zareagować i uderzył w motocykl kierowany przez T. P., a uczynił to w prostej sytuacji drogowej, przy nieograniczonej możliwości obserwacji zachowania innych uczestników ruchu drogowego, co uzasadnia okres orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów. Rozmiar odniesionych przez pokrzywdzonego obrażeń jest również bardzo poważny, a następstw nie można nie doceniać, rzutują one bowiem na całe przyszłe życie pokrzywdzonego.

Nie można jednak zapominać, że przestępstwo, którego dopuścił się oskarżony ma charakter nieumyślny, a co więcej Sąd przypisał oskarżonemu nieumyślność naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Nie bez znaczenia jest również dotychczasowy tryb życia oskarżonego i jego uprzednia niekaralność.

W omawianych warunkach przy niewątpliwie pozytywnej prognozie społeczno-kryminologicznej, sprowadzającej się do uzasadnionego przewidywania, że oskarżony w przyszłości nie naruszy porządku prawnego, uzasadnionym jest zastosowanie warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy podobnie, jak Sąd meriti krytycznie ocenia postawę oskarżonego, co do tej na miejscu zdarzenia nie sposób jednoznacznie oderwać jej od uzasadnionego szoku, to realizowana w ramach linii obrony wystawia oskarżonemu nie najlepsze świadectwo. Niemniej oskarżony ma prawo do obrony i nie może ponosić odpowiedzialności za sposób jej prowadzenia, bo odpowiedzialność karna sprowadza się do konieczności poniesienia konsekwencji za naruszenie porządku prawnego.

Sąd odwoławczy zmienił zatem zaskarżony wyrok w ten sposób, że na mocy art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej w punkcie 1 kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okresu próby 5 lat. Równocześnie dla urealnienia celów kary, tych w zakresie indywidualnego oddziaływania, wykazania oskarżonemu karygodności i naganności jego zachowania oraz dolegliwości, jaką kara za sobą niesie, celowym było wymierzenie oskarżonemu grzywny. Kara ta w wymiarze 200 stawek dziennych jest współmierną do okoliczności czynu i właściwości oraz warunków osobistych oskarżonego, a wysokość jednej stawki w kwocie 30 zł odpowiada możliwości finansowym z uwzględnieniem uzyskiwania stałego dochodu.

Sąd Okręgowy podziela przy tym pogląd, że kontrola przestrzegania zakazu reformationis in peius wymaga w konkretnej sytuacji sporządzenia swego rodzaju bilansu zmian wynikających z orzeczenia sądu odwoławczego. Kryterium podstawowym tej oceny będzie porównanie realnej dolegliwości kar ukształtowanych rozstrzygnięciem sądów obu instancji, traktowanych jako suma represji ponoszonych przez skazanego. W niniejszej sprawie orzeczona kara pozbawienia wolności została warunkowo zawieszona w zakresie jej wykonania, a orzeczenie grzywny w istocie polepsza sytuację oskarżonego, pomimo braku takowego, zresztą niemożliwego w tej sprawie, orzeczenia w wyroku Sądu meriti (wyrok s.apel.w Lublinie z 14.10.2003 r. sygn. II AKA 204/03, Prok.i Pr.-wkł. 2004/10/32)

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł o jak wyżej a w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

